

ANNA KRAMM

DOI: 10.23817/2019.wnzewn-11

ORCID: 0000-0002-2081-0647

Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu

Przemiana formy

Streszczenie: Realizacja „My Space” umiejscowiona jest w rozłożystej dolinie w austriackiej Karyntii. Konstruują ją trzy elementy: architektura, rzeźba i natura, które razem urzeczywistniają wizję artysty Maxa Seibalda – obiektu architektury w formie rzeźby o geometrycznych kształtach wykonane w minimalistycznej konwencji i spełniającego określoną funkcję. Dzieło stanowi przykład realizacji opartej na wzajemności potencjału i umiejętności artysty. Bryła *My Space* istnieje w funkcji rzeźby, podkreślają to zarówno użyte do jej realizacji materiały, takie jak: kamień, metal, drewno, jak i koncepcja pracy zrealizowanej w miejscu – *in situ*. Forma spełnia się w funkcji architektury i jest skonsolidowana z urbanistyczną i naturalną przestrzenią miejsca, posiada autorskie, innowacyjne rozwiązania. Język realizacji połączył nowoczesną formę z autochtoniczną architekturą, a połączenie to w sposób wrażliwy nawiązuje do kulturowego dziedzictwa i tradycji miejsca. Obiekt *My Space* zlokalizowany jest w Austrii w miejscowości Döllach. Jego powstanie to efekt konsekwentnej wielomiesięcznej pracy artysty, który ucieleśnił rzeźbiarską wizję.

Słowa kluczowe: *My Space* – obiekt w funkcji: rzeźba – architektura – natura, kontekst miejsca i tradycji, współczesne nowatorskie rozwiązania realizacyjne, zacieranie granic wizualności formy w przestrzeni natury

Form in the Process of Transformation

Abstract: Description of the process of creating the form and awarding “My Space” as a space. The object demonstrates the independence and creative

potential of Austrian artist Max Seibald. The work is an example of implementation based on reciprocity of the artist's potential and skills. The "My Space" exists as a sculpture, highlighted by the material used for its implementation and the concept of the work made in situ. The form fulfills the function of architecture and is consistent with the city's space and the nature of this place, it has proprietary innovative solutions. The language of implementation has combined modern form with indigenous architecture and this combination in a sensitive way refers to the cultural heritage and tradition of the place. "My Space" is in Austria in Döllach. Its creation is the result of the consistent work of the artist for many months, who embodied the sculptural vision.

Keywords: My Space - an object in function: sculpture - architecture - nature, context of place and tradition, contemporary innovative implementation solutions, blurring the boundaries of visual form in space of nature

Przemiana formy

W ostatnim dniu września 2018 roku w Döllach, miejscowości położonej na terenie największego i najstarszego w Austrii parku natury – Parku Wysokich Taurów, u podnóża pasma górskiego obejmującego jeden z kilku eksponowanych, najwyższych szczytów w Austrii – Grossglockner wraz z jego rozłożystym lodowcem, ukończony został projekt składający się z elementu Architektury-Rzeźby-Natury. Obiekt, nazwany *My Space* jest realizacją odnoszącą się w sposób wielowymiarowy do transformacji przestrzeni, przy jednoczesnym asymilowaniu formy z przestrzenią. Autor projektu Max Seibald w monumentalnej formie połączył wieloznaczną funkcję, jaką niesie jego dzieło, z kontekstem miejsca. Obiekt umiejscowiony jest przestrzenią spotkania, zdolną pogodzić sprzeczności oraz manifestować prawdę artystyczną, będąc realną częścią rzeczywistości.

Obiekt *My Space* ukazuje perspektywę dzieła opartego na skomplikowanej i zmieniającej się w czasie relacji sztuki i miejsca. Idea opracowania *My Space* wsparta jest na tradycji praktyki artystycznej odwołującej się do adoptowania i przekształcania przestrzeni przy jednoczesnej promocji twórczego doświadczenia autora. Podejmowana

na wielu polach refleksja nad „umiejscowieniem” sztuki, wiąże się z wyjściem dzieła poza formę rzeźby w jej klasycznym ujęciu. *My Space* to wnętrze wystawiennicze, przestrzeń do pracy twórczej, miejsce do „bycia”, jego koncepcja otwiera dyskusję nad krytyką instytucjonalną, która trwale zmieniła funkcje i sposoby działania galerii oraz muzeów. *My Space* to przestrzeń sztuki.

Umiejscowienie

Obiekt jest reprezentowany przez wnętrze, zewnątrz i przestrzeń wspólną, forma jednoznacznie asymiluje się z autochtoniczną architekturą tego miejsca. Jest to sąsiedztwo jednej z najstarszych w Europie hut cynku. Wielowymiarowość dzieła i przestrzeni *My Space* rozpoczyna się na poziomie koncepcji (kształt i wielkość obiektu, materiał, z którego jest zbudowany, historyczne sąsiedztwo), w ten sposób dalszy proces kreacji formy stał się pogłębioną analizą wzajemności wnętrza, zewnątrz i przestrzeni wspólnej.

Przenikanie i nawarstwianie to istota sztuki. Wielopłaszczyznowe odniesienia do idei oraz jej formy w palimpseście, którym jest *My Space*, próbują uporządkować istotę wzajemności. Istnienie przynajmniej dwóch elementów wnętrza i zewnątrz zapewnia wspólnotę w miejscu najbardziej spójnym i umownym – pomiędzy. W polu przenikalności rodzi się wyodrębnienie elementów jednoczesnych, ale też wyróżnienie, które jest zdolne połączyć wnętrze i zewnątrz. To najbardziej pociągająca część przestrzeni wspólnej. Obserwacja kieruje nas w stronę tego, co wyobrażone. W *My Space* nie jest to tym samym, co widoczne symptomy rzeczywistości z założenia przeznaczone do pełnienia funkcji przestrzeni wspólnej. Sztuka – obiekt, który jest przedmiotem naszych rozważań zupełnie nie zabiega o ucieleśnienie obiektywnej rzeczywistości, a jedynie zwraca się ku jej dostrzegalnym zjawiskom. Czym mogłaby być przestrzeń wspólna? *My Space* kreuje rzeczywistość poprzez współdziałanie wnętrza, zewnątrz. Przejawy interdyscyplinarności artystycznych dziedzin współistnieją w *My Space* w sposób brawurowy.

Trzeci wymiar formy, czyli bryła, jest funkcją rzeźby. Właściwości materii rzeźbiarskiej podkreśla przestrzeń. Krajobraz i konstrukcja wielowarstwowo przenikają się w prostocie bryły *My Space*. Formą obiekt reprezentuje architekturę. Rzeźba, architektura i przestrzeń to zewnętrzne. Odniesieniem do tego co jest zewnętrzne jest górski krajobraz stanowiący bardzo istotny element układu kompozycji. Krajobraz w tym wypadku jest przestrzenią ukształtowaną przez naturę w sposób doskonały i przejmujący jednocześnie. Tajemnica szczególnego oddziaływania Obiektu leży w pojawianiu się i zanikaniu linii horyzontu w górskim krajobrazie, a brak skonkretyzowanej linii horyzontu podkreśla istnienie pierwszego planu.

Wnętrze obiektu przemawia funkcją malarstwa. Płaszczyzny, uwypuklone grą światła, monochromatyczną gamą użytych do konstrukcji naturalnych materiałów oraz przenikalność płaszczyzn wynikających z konstrukcji formy – wszystko to tworzy niepowtarzalność wnętrza. Paradoks wizualny obiektu odczuwalny jest w punkcie największego kontrastu między ciężarem masy a lekkością formy zarówno w jej wnętrzu, jak i na zewnątrz. *My Space* w sposób nierzeczywisty jest wewnętrzny i zewnętrzny jednocześnie. Wizualny efekt wzmacnia działanie naturalnego światła, które operując natężeniem i położeniem z zanikającej za szczytami linii horyzontu, w sposób różnorodny prezentuje wciąż te same płaszczyzny stali *corten* – pochłaniające każdy padający promień – oraz transparentne tafle szkła, które pozwalają światłu zatrzymać się na zewnątrz formy lub wnikać do wnętrza bryły. Tak silne oddziaływanie formy obiektu uobecnia go w sposób zupełnie wyjątkowy. Opis przybliżył do rozumienia, że wartość najbardziej absorbująca jest ukryta i zmusza do poszukiwania przestrzeni wspólnej. Jako pierwszy przejaw związku trzech elementów w wypadku tego dzieła współczesna krytyka wskazuje wartość, którą jest aura dzieła. *My Space* jest dziełem, które ją urzeczywistnia. Przybliżymy, w jaki sposób wyróżniony z wnętrza i zewnątrz zbiór jest przestrzenią wspólną, poszukując wartości stanowiących dowód jej istnienia.

Świadomość przestrzeni i miejsca jest tym, co wyróżnia dzieła artysty Maxa Seibalda¹. Dialog rozgrywa się pomiędzy przestrzeniami różnych artystycznych dyscyplin, rzeźbiarz łamaniem ich konwencjonalność i heroicznie poszukuje granic przestrzenności. Wszechstronność artystyczną odzwierciedlają różnorodne materiały oraz ich współczesny język wyrażony poprzez konstrukcję formy, którym artysta Max Seibald operuje swobodnie. Udana próba transformacji tkanki rzeźbiarskiej od pierwszych dzieł artysty podlegają ciągłym procesom adaptacji nowych miejsc. A co najważniejsze, to nie artysta wybiera miejsce, raczej miejsce, adoptuje się do jego ożywionej idei jak w *My Space*.

Nieprzypadkowość elementów, trwałość architektury w prosty sposób uzasadniają istnienie formy, ale jest jeszcze coś, co ma moc przedstawienia – powierzchnia kontemplacji, która adoptuje formę i budzi łańcuch obrazów. Impresja formy możliwa jedynie wtedy, gdy dzieło realizuje twórca z należnymi dziełu sztuki wszelkimi cechami: kompozycją, formą, materią-strukturą, kolorem, proporcją itp.

Ideę *My Space* reprezentuje obiekt, który skonstruowany jest ze szkła, metalu, drewna i kamienia. Czy jest to jeszcze rzeźba, czy już architektura? Granica pomiędzy dziedzinami się zaciera, ponieważ obydwie interpretują przestrzeń, przeczuwamy ich wspólnotę, gdyż dziedziny kreują zbiór wspólny. Co nim jest? Za tym, że obiekt jest architekturą, przemawiać może jego funkcja: jest możliwy do

¹ Max Seibald, urodzony w 1968 roku w Lienz w Austrii. Rzeźbiarz, projektant, performer. W latach 1989–1992 studiował w wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni prof. Joannisa Avramidisa. Dyplom i tytuł magistra sztuki uzyskał 1994 r. pod kierunkiem Michelangelo Pistoletto. Jest członkiem stowarzyszeń artystycznych: Kunstwerk Krystal, Bildrecht, Kunstlerhaus Klagenfurt, Kultura Rijeki. Jest autorem licznych wystaw i działań performance zrealizowanych w galeriach i muzeach europejskich oraz w przestrzeni publicznej. Jest organizatorem i kuratorem sympozjów, a od 2012 r., twórcą przestrzeni ekspozycyjnej w Wiedniu Expositur. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych, jest autorem międzynarodowych projektów artystycznych, min: *Kamienie Miasta*, Wrocław, *Malowanie przedmiotów, malowane przedmioty*, Centrum Aldo Moro Cordenons, *K08*, sztuka Karyntii po 1945 r., *Krystal*, *Casting*, dla telewizji UAV Wenecja, *Kamienie bez granic* 2001, Berlin i wielu innych. Jest laureatem nagród i wyróżnień: 1994 nagroda za najlepszy dyplom, 1995 stypendium, projekt badawczy w Wenecji, 2005 nagroda za projekty sztuki performerskiej w Karyntii, oraz w 2008 roku nagrody Sztuk Pięknych Karyntii. W 2018 r. ukończył jeden z największych swoich dotychczasowych projektów: Architektura- Rzeźba-Natura, zatytułowany *My Space*.

zamieszkania, posiada przestrzeń wystawienniczą, stanowi część pejzażu urbanistycznego, nawiązując w sposób wrażliwy do kulturowego dziedzictwa i tradycji miejsca. Jeden z największych współczesnych innowatorów przestrzeni Le Corbusier powiedziałby, że precyzyjna i monumentalna gra formy ze światłem przemawia za nim, jako formą architektury. Nazwanie przestrzeni „moim miejscem” i nadanie Formie znaczącego tytułu nazwanie Obiektu, oznaczało dla artysty ukończenie dzieła. „Rzeczywistość nie jest czymś obcym, co istniałoby bez nas, bez naszego wysiłku nadawania sensu, ale nie jest też czymś do końca naszym, nad czym mielibyśmy całkowite panowanie”². W nazwie tej zawarty został sens idei stworzonej przestrzeni, którą każdy może nazwać *my space* – moja przestrzeń, moje miejsce.

Wyróżnienie

W rezultacie bryła jako przestrzeń (rzeźba), forma jako obiekt (architektura) i wnętrze formy, współistnieją w jednym dziele nazwanym *My Space*, w którym każda z dyscyplin ma swoje kompozycyjne uzasadnienie. Geniusz artysty to świadomość użytego materiału, który poprzez kontrast (kamień, stal, drewno i szkło), konstruuje wizualną formułę. Piękno w harmonii, którym rządzi zasada kontrastów, oferuje wielowarstwowość oraz minimalistyczną pierwotność konwencji, jako cechę nadrzędną w konstruowanych przez Maxa Seibalda dziełach. Ponadczasowość obiektu *My Space* jest wizualna i ujawnia swoje walory poznawcze oraz nowatorstwo. O wartości dodanej mówi precyzja wykonania i przejrzystość idei. Oczyszczona ze zbędnych elementów przestrzeń wnętrza i zewnątrz niewątpliwie przyczyniła się do wzmocnienia efektu artystycznej spójności monumentalnej formy. Zagadnienie sztuki zintegrowanej w interdyscyplinarności jest w kontekście sztuki czasów współczesnych, kreujących przede wszystkim wirtualną, a nie wizualną rzeczywistość artystyczną, na powrót tematem wartym zauważenia. Przestrzeń interfejsu przekracza wiele granic rzeczywistości, wydaje się nieograniczonym polem

² M.P. Markowski, *Histeria, Przyjaźń i Melancholia*, „Tygodnik Powszechny”, nr 41/2009.

dla wyobraźni, ale pozostawia też silną emocję wyobcowania sztuki. Tymczasem rzeczywisty obiekt ze wszystkimi wymienionymi elementami kompozycji i interakcji jest „żywy”. W tym przejawia się najważniejszy składnik dzieła jako przestrzeni wspólnej.

Istnieje coś poza nami, jakby obok nas, wokół nas. METAFIZYKA NIE-ISTNIEJĄCEGO POLA jak wyobrażona, ale rzeczywiście istniejącą konstrukcją dzieła.

W przypadku *My Space* nadrzędną jest idea abstrakcji. Należy rozumieć ją jako proces umożliwiający intelektualizację rzeczywistości, a w sposób umowny jej dematerializację.

Boimy się mówić o czymś, co trudne jest do zweryfikowania, ale wtedy ma szansę pojawić się wielka wartość, jaką jest fascynacja dziełem, uobecnienie dzieła i dramaturgia jego bezpośredniej wizualności. Dzieło w wizualnej konfrontacji czasem staje się nacechowane konkretem, a czasem zupełnie nie.

Wspólnota przestrzeni

Brak tworzenia narracji w sztuce, którą cechuje liryczność i nastrojowość w odniesieniu do dzieła, rozczarowanie brakiem czytelnych i jednoznacznych detali, a jednocześnie: stylistyczna różnorodność i wizualna przestrzeń dzieła zredukowana do czystego pola zdolnego wywoływać poruszenie w odbiorcy, praca wyobraźni jako miejsca pamięci sztuki – to istota wspólnoty przestrzeni. Wymienione elementy w pełni charakteryzują *My Space*. W sztuce współczesnej jednoznaczność i definiowanie dzieła jest procesem niełatwym. Każda postawiona teza wywołuje wielość interpretacji, jest to jednak próba skierowania uwagi na elementarność dzieła sztuki i na możliwość odszukiwania tropów, które przybliżają do klarownych odpowiedzi o miejsce sztuki, przestrzeń sztuki, wreszcie niezaprzeczalne jej istnienie w postaci artefaktów.

Przestrzeń opisana, nawet jeśli obszar, w którym się poruszam jest metaforyczną SZCZELINĄ, szczerze w to wierzę, jest małym polem jednak Wielkiej Sztuki jako przestrzeni dla wszystkich wspólnej.

Anna Kramm

Bibliografia:

- Michałowska Marianna, *Odkrywanie przyrody między architekturą i rzeźbą*, [w:] *Shapes of Space*, Ritter Verlag, Wien 2013, s. 144–145.
- Markowski Michał Paweł, *Histeria, Przyjaźń i Melancholia*, „Tygodnik Powszechny” 2009, nr 41.
- Seibald Max, *Scultura vivente*, katalog, RAMAprint, Wien 2005.
- Seibald Max, *Shapes of Space*, red. Anna M. Kramm, Ritter Verlag, Wien 2013.
- Skarga Barbara, *Ślad i obecność*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Christopher Alexander, *Język wzorców*, Wydawnictwo GWP, Gdańsk 2008.
- Juhani Pallasmaa, *Oczy skóry*, Instytut Architektury, Kraków 2012.